



Konieczność, specyfika i horyzont naszej misji

XIV Niedziela Zwykła

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjąć zamierzał. Powiedział też do nich:

«Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.

Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże».

«Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu».

Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają».

Wtedy rzekł do nich: «Widziałem Szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzłach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie». (Łk 10, 1-12. 17-20)

Modlitwa przygotowawcza: Panie, proszę Cię, abyś był w centrum tej modlitwy. Abyś mógł się uwolnić od swoich myśli, od tego, co przeszkadza w spotkaniu z Tobą.

Obraz: Widok z drona na Jezusa wysyłającego uczniów w misję.

Prośba: O odkrywanie misji do której wzywa Bóg.

1. Wyznaczył i wysłał

Jezus spośród tych, którzy chodzili za Nim, wybiera określoną grupę - uczniów, liderów, którzy mają przygotować Mu „teren”. Zostali wysłani w różne strony, podobnie jak i ty. Tak! Bycie chrześcijaninem to nie przypadek, bo tak wyszło, bo tak cię wychowano. Masz konkretną misję do spełnienia, którą możesz zrealizować tylko ty. Możesz, ale oczywiście nie musisz. Jeśli chcesz, to możesz stworzyć takie warunki, aby inni mogli doświadczyć spotkania z Bogiem. Czy skorzystają z tej szansy, czy nie, to już nie twój interes. *Jeżeli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz*

pokój spocznie na nim, jeśli nie powróci do was. Zadanie jest więc jasne - nikt cię nie zastąpi, choć równocześnie nie wszystko zależy od ciebie...

Na ile czujesz się wybrany do przygotowania „terenu” na spotkanie z Bogiem? Co możesz od siebie dać, aby to mogło się udać?

2. Oto posyłam was jak owce między wilki!

To nie jest tak, że Jezus gwarantuje, że będzie łatwo. Mówi nawet więcej - beze Mnie zginiecie. Owce bez pasterza nie mają najmniejszych szans wśród wilków. Konkretnie. Współpraca z Nim, albo śmierć. Albo świadomość tego, że to On posyła, albo koniec misji. Życie duchowe to walka, walka o życie. Jak jesteś chrześcijaninem to nawet nie tylko twoje, ale i innych.

Czy zdajesz sobie sprawę o co i o kogo walczysz?

3. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże

Jezus przypomina o kwestii wręcz oczywistej. Koniec jest bliski. Na początku chrześcijaństwa uczniowie w Tesalonice, na tyle poważnie wzięli Jego słowa, że gdy zaczęły umierać osoby z ich gminy, to wspólnota prawie się rozpadła. Nie zrozumieli, że Królestwo Boże przychodzi w cichej śmierci, gdy nikt nie patrzy, a nie przy fanfarach i blasku światła. Nie będzie prawdopodobnie spektakularnego końca. Nie chodzi więc o przejmowanie się śmiercią całego świata, ale śmiercią moją oraz tych, którzy są obok mnie. Bez względu na to, czy to kwestia dni, miesięcy, czy lat. Śmierć i Królestwo są blisko.

Jak teraz spędzasz swój czas? Co jeszcze możesz zrobić w kolejnych dniach, czy miesiącach?

Rozmowa końcowa: Panie, daj mi odczucie tego, że Królestwo jest blisko.

Na zakończenie odmów: Chwała Ojcu...